

Polski system podatkowy jest koszmarnie skomplikowany!

25 października 2020

Polski system podatkowy jest jednym z najgorszych na całym świecie. Jest skomplikowany, pogmatwany pełen wyjątków i licznych preferencji. Żywot człowieka płacącego podatki w Polsce jest doprawdy ciężki...

Jak wynika z raportu „Międzynarodowego rankingu konkurencyjności systemów podatkowych 2020” przygotowanego przez Tax Foundation „najlepszym” systemem podatkowym jest ten, który obowiązuje w Estonii. Na kolejnych miejscach znalazły się (głównie europejskie) następujące kraje: Łotwa, Nowa Zelandia, Szwajcaria, Luksemburg, Litwa i Szwecja. A jak na tym tle wypada Polska? Jeśli mielibyśmy odpowiedzieć jednym słowem, to napisalibyśmy, że po prostu fatalnie.

Jak się okazuje nasz kraj, a raczej obowiązujący w nim system podatkowy, zajął dopiero 34. miejsce wśród 36 badanych państw Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD). Za nim znalazły się tylko Chile i Włochy.

„Największymi problemami polskiego systemu podatkowego w świetle rankingu są nie tyle same stawki, co skomplikowanie związane z licznymi preferencjami i wyjątkami. Polska wypada źle zwłaszcza w kategoriach dotyczących skomplikowania systemu podatkowego oraz licznych wyjątków (skomplikowania oraz liczby wyjątków i preferencji przy podatku od konsumpcji, czyli VAT, czy skomplikowania podatku od dochodów osobistych, czyli PIT i ZUS)” – komentował dla portalu Money.pl główny ekonomista Fundacji Obywatelskiego Rozwoju (FOR), dr Aleksander Łaszek.

Warto dodać, że polski system ma pewne dobre cechy. Za takie można uznać nominalną wysokość CIT czy PIT i ZUS. Dzięki nim Polska miała potencjał znaleźć się wyżej w ramach rankingu, ale potencjał ten został całkowicie zmarnowany przez to, że

„zasady amortyzacji czy podwójne opodatkowanie dywidend sprawiają, że faktyczne opodatkowanie zysków wypłacanych przez przedsiębiorstwa jest znacznie mniej konkurencyjne, niż wynikałoby to z nominalnych stawek”, jak dodawał doktor Łaszek.

Rzeczy, które mocno komplikują system podatkowy w Polsce sprawiają, że przedsiębiorcy „kombinują”, jakby tu uniknąć płacenia daniny państwu, zamiast skupić się na prowadzeniu swojej firmy.

Jak czytamy na łamach Money.pl paradoksalnie, obecna polityka rządu, polegająca na tworzeniu nowych wyjątków i preferencji jedynie komplikuje sprawę, zamiast ją ułatwiać. Zmniejszenie stawki VAT z 18% do 17% również nie odegrało znaczącej roli, jak podkreśla doktor Łaszek.

Autorstwo: Remigiusz Wiśniewski

Źródło: PolishExpress.co.uk